

# **POLANICA-ZDRÓJ - Brakuje słów wdzięczności za taką postawę**

Napisano dnia: 2024-10-12 15:41:09



(Inf. wł.). **Choć od powodzi we wschodniej, północnej i środkowej części ziemi kłodzkiej już upłynęło trochę czasu, to nie słabną głosy uznania dla grupy polaniczan. Na wieść o tym, że w sąsiednich do nich gminach a także nieco odległych zadziało się źle czym tylko mogli, tym dojeżdżali do wiosek i miasteczek, dowożąc produkty żywnościowe, wodę, odzież i koce.**

Jak mówi burmistrz **Mateusz Jellin** - w użyciu był samochody z napędem na wszystkie koła i quady, gdyż tylko takie mogły dać radę pokonania trudów terenowych, które nagle się pojawiły. Pierwsze uderzenie pomocowe było skierowane do gmin Radków i wiejskiej Kłodzko, a później wyprawiano się dalej - do gmin lądeckiej i strońskiej, miejscowości w rejonie Międzyzlesia i Bystrzycy Kłodzkiej, a nawet do Barda.

W tym trudnym czasie odruchem serca ze strony polaniczan było choćby to, że z braku chleba w pierwszych dniach na zalanych terenach wyprawiali się po jego zakup do czeskiego Nachodu. Byli zdeterminowani, aby dowieźć go do jak największej liczby powodzi.

Włodarz Polanicy-Zdroju, która była zagrożona ze strony Bystrzycy Dusznickiej, i w której ochronę też włączyli się wolontariusze, po prostu nie ma słów wdzięczności. Zauważa, że cokolwiek powie w podzięk, to i tak to będzie za mało.

**(bwb)**